

POSTANOWIENIE

5 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło (przewodniczący)

SSN Ewa Stefańska (sprawozdawca)

SSN Mirosław Sadowski

na posiedzeniu niejawnym 5 listopada 2024 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa K.L.

przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.

o zapłatę,

na skutek przedstawienia przez Sąd Okręgowy w Krakowie

postanowieniem z 22 września 2022 r., II Ca 2598/21,

zagadnienia prawnego

„Czy umowa kredytu bankowego indeksowanego jest umową wzajemną w rozumieniu art. 487 § 2 k.c.?”.

odmawia podjęcia uchwały.

Mirosław Sadowski

Tomasz Szanciło

Ewa Stefańska

(M.M.)

[ag]

UZASADNIENIE

Powódka K.L. zawarła z pozwanym Bankiem S.A. w W. umowę kredytu hipotecznego, na podstawie której pozwany udzielił jej kredytu w wysokości 170 000 zł celem sfinansowania zakupu nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny. Kredyt był indeksowany do franka szwajcarskiego (CHF) po

przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według tabeli walut obcych obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu. Kwota raty spłaty kredytu miała być obliczana według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku tabeli kursów walut obcych. W okresie obowiązywania umowy dochodziło do znaczących zmian kursu franka szwajcarskiego w relacji do złotego. Powódka wezwała Bank do zwrotu wszelkich świadczeń uiszczonych przez nią na rzecz pozwanego w związku ze spłatą kredytu. Powołała się na nieważność umowy kredytu i brak związania zawartymi w umowie niedozwolonymi postanowieniami umownymi.

Wyrokiem z 9 września 2021 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 37 434,03 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. Sąd ten ustalił, że zastosowany w umowie mechanizm indeksacji pozwalał pozwanemu na jednostronne kształtowanie wysokości zobowiązania konsumenta przez możliwość arbitralnego ustalania kursu waluty na podstawie obowiązującej w Banku tabeli kursów walut obcych. Uznał, że wskazane postanowienia umowy kredytu mają charakter niedozwolonych postanowień umownych i jako takie nie wiążą powódki. Wobec niemożności utrzymania umowy kredytu w mocy, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że umowa jest nieważna.

Przechodząc do sposobu rozliczenia stron, Sąd Rejonowy wskazał, że na podstawie art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c. strony są zobowiązane do wzajemnego zwrotu wszystkich świadczeń, które spełniały w związku z nieważną umową. Mając przy tym na uwadze brak podstawy normatywnej do stosowania dla wzajemnego rozliczenia stron tzw. teorii salda, Sąd pierwszej instancji zasądził na rzecz powódki całość dochodzonej należności, wskazując, że niezależnie od faktu, że zobowiązanie powódki wobec Banku – w związku ze stwierdzeniem nieważności umowy – przewyższa dochodzoną przez powódkę kwotę, to zgodnie z literalną wykładnią art. 405 k.c. każda ze stron zobowiązana jest do zwrotu spełnionych świadczeń.

Pozwany wniósł apelację od powyższego wyroku Sądu Rejonowego.

Pismem z 21 stycznia 2022 r. pozwany podniósł ponadto zarzut zatrzymania

świadczeń powódki spełnionych na rzecz Banku z tytułu umowy kredytu w zakresie kwoty 170 000 zł. Pozwany wskazał, że roszczeniem będącym podstawą zarzutu zatrzymania jest przysługujące mu roszczenie o zwrot wypłaconego powódce kapitału, wobec nieważności umowy kredytu.

Postanowieniem z 22 września 2022 r. Sąd Okręgowy w Krakowie – na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. – przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości o treści: „Czy umowa kredytu bankowego indeksowanego jest umową wzajemną w rozumieniu art. 487 § 2 k.c.?”.

Rozpoznając podniesiony przez pozwanego zarzut zatrzymania, Sąd Okręgowy powziął wątpliwość, czy umowa zawarta przez strony spełnia kryteria umowy wzajemnej, prawo zatrzymania znajduje bowiem zastosowanie wyłącznie w odniesieniu do umów wzajemnych w rozumieniu art. 487 § 2 k.c. Sąd odwoławczy wskazał, że za zakwalifikowaniem umowy kredytowej jako wzajemnej przemawia to, iż zobowiązanie kredytodawcy do udostępnienia środków pieniężnych stanowi odpowiednik zobowiązania kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji. W orzecznictwie sądowym prezentowany jest jednak również pogląd przeciwny, zgodnie z którym strony umowy kredytu nie są zobowiązane w taki sposób, że świadczenie jednej z nich jest odpowiednikiem świadczenia drugiej strony. Ekwiwalentność świadczeń, charakterystyczna dla umów wzajemnych, oznacza, że strony spełniają różne świadczenia, zasadniczo o równoważnej wartości. Przy tym, ekwiwalentność wyklucza jednocześnie tożsamość świadczeń stron, która zachodzi w przypadku umowy kredytu. Zgodnie z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji. Umowa kredytu stanowi zatem, że kredytobiorca w zakresie kapitału zwraca świadczenie spełnione wcześniej przez bank. Świadczeniem kredytobiorcy pozostaje natomiast wyłącznie zapłata odsetek oraz prowizji, które jednak nie mogą stanowić ekwiwalentu dla tożsamego rodzajowo świadczenia

banku.

W ocenie Sądu Okręgowego umowa kredytu indeksowanego nie jest umową wzajemną. W odróżnieniu od klasycznej umowy kredytu umowa kredytu indeksowanego skutkuje nałożeniem na strony ryzyka walutowego, obejmującego zarówno kapitał, jak i spłacane odsetki. Ryzyko walutowe skutkuje z kolei możliwością znacznego zaburzenia proporcjonalności świadczeń, do jakich strony są zobowiązane w dniu zawarcia umowy. Zdaniem Sądu odwoławczego nie można uznać za ekwiwalentne świadczeń, których wartość w toku wykonywania umowy może ulec daleko idącym zmianom zaburzającym ich proporcje. Sąd Okręgowy dostrzegł przy tym, że dotychczasowe orzecznictwo sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego opowiada się za kwalifikowaniem umowy kredytowej jako wzajemnej, wskazując, że zobowiązanie kredytodawcy do udostępnienia środków pieniężnych stanowi odpowiednik zobowiązania kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji. Za przyjęciem takiego stanowiska przemawiają zasady funkcjonowania banków w ramach gospodarki rynkowej oraz zasada dwóch kondycji stosowana przy unieważnieniu umów kredytowych, prowadząca do powstania dwóch odrębnych roszczeń kredytodawcy i kredytobiorcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 390 § 1 zd. 1 w zw. z art. 397 § 3 k.p.c., jeżeli przy rozpoznawaniu apelacji (zażalenia) powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, sąd może przedstawić to zagadnienie do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu. Instytucja pytań prawnych, prowadząca do związania sądów niższych instancji w danej sprawie poglądem Sądu Najwyższego zawartym w podjętej uchwale, jest wyjątkiem od konstytucyjnej zasady podległości sędziów tylko Konstytucji RP oraz ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP). Powołany przepis powinien być zatem wykładany w sposób jak najbardziej ścisły, bez odwoływania się do argumentów o charakterze celowościowym lub utylitarnym (zob. uchwałę składu 7 sędziów SN z 30 marca 1999 r., III CZP 62/98, OSNC 1999, nr 10, poz. 166, i postanowienie SN z 13 maja 2022 r., III CZP 68/22). W szczególności instytucja zagadnień prawnych nie może być wykorzystywana do przerzucenia na Sąd Najwyższy decyzji jurysdykcyjnej obciążającej sąd orzekający

(zob. postanowienia SN: z 18 lutego 2021 r., III CZP 13/20, i z 25 stycznia 2022 r., III CZP 72/22).

Ustawodawca, przyznając sądowi drugiej instancji uprawnienie do przedstawienia Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego na podstawie art. 390 § 1 k.p.c., uzależnił skuteczność skorzystania z niego od wystąpienia w sprawie poważnych wątpliwości prawnych oraz niezbędności oczekiwanej odpowiedzi do rozstrzygnięcia sprawy (zob. postanowienia SN: z 11 maja 2010 r., II PZP 4/10, i z 16 listopada 2021 r., III CZP 75/20). Zagadnienie prawne przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia nie może jednak sprowadzać się do pytania o sposób rozstrzygnięcia sprawy, musi mieć ono charakter abstrakcyjny i budzić rzeczywiście poważne wątpliwości (zob. postanowienia SN: z 10 maja 2007 r., III UZP 1/07; z 20 maja 2005 r., III CZP 14/05; z 29 października 2009 r., III CZP 74/09; z 27 listopada 2003 r., III CZP 78/03; z 4 grudnia 2009 r., III CZP 101/09; z 9 kwietnia 2010 r., III CZP 17/2010; z 9 lipca 2009 r., III CZP 38/09).

Uzasadniając potrzebę zwrócenia się do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym, Sąd Okręgowy w Krakowie ograniczył się do wskazania, że skoro – w jego ocenie – powództwo należało uwzględnić, to aktualny stał się problem oceny umowy zawartej przez strony jako umowy spełniającej kryteria umowy wzajemnej, albowiem po wniesieniu apelacji pozwany podniósł zarzut zatrzymania świadczenia w wysokości kredytu udzielonego powódce do czasu zaoferowania przez nią spełnienia świadczenia wzajemnego wynikającego z rozliczenia stron nieważnej umowy. Sąd ten wskazał na istnienie rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego, co do oceny umowy kredytu jako wzajemnej lub nie, powołując wyłącznie trzy wyroki tego Sądu: z 15 grudnia 2005 r., V CK 425/05; z 7 marca 2014 r., IV CSK 440/13, i z 7 marca 2017 r., II CSK 281/16. Nie powołał się natomiast na aktualne orzecznictwo Sądu Najwyższego, w ogóle nie analizując go. Przy tym stwierdził, że o ile wzajemny charakter klasycznej umowy kredytu nie jest zagadnieniem pozbawionym kontrowersji, o tyle wydaje się, że umowa kredytu indeksowanego nie może być umową wzajemną. Umowa ta skutkuje bowiem obciążeniem stron ryzykiem walutowym, które dotyczy zarówno kapitału, jak

i spłacanych odsetek. Sąd Okręgowy nie powołał jednak żadnych orzeczeń Sądu Najwyższego, z których wynikałaby rozbieżność oceny prawnej w tej kwestii.

Ponadto w sprawie ma do rozpoznania zagadnienie dopuszczalności podniesienia przez pozwanego zarzutu zatrzymania, zaś jego pytanie dotyczy wzajemności umowy kredytu indeksowanego, co nie ma bezpośredniego wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Wzajemność umowy jest bowiem tylko jednym z elementów, o których jest mowa w art. 497 k.c. Nie w każdym bowiem przypadku, o którym jest mowa w tym przepisie, znajdzie zastosowanie art. 496 k.c. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z 19 czerwca 2024 r., III CZP 31/23, prawo zatrzymania (art. 496 k.c.) nie przysługuje stronie, która może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony. Analogiczne stanowisko wyraził Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 grudnia 2023 r. (C-28/22, Syndyk masy upadłości Getin Noble Bank S.A.), wskazując, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z zasadą skuteczności należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą, w sytuacji gdy umowa kredytu hipotecznego zawarta przez przedsiębiorcę z konsumentem nie może już pozostać wiążąca po usunięciu nieuczciwych warunków zawartych w tej umowie, przedsiębiorca ten może powołać się na prawo zatrzymania umożliwiające mu uzależnienie zwrotu świadczeń otrzymanych od tego konsumenta od przedstawienia przez niego oferty zwrotu świadczeń, które sam otrzymał od tego przedsiębiorcy, lub gwarancji zwrotu tych ostatnich świadczeń, jeżeli wykonanie przez tego samego przedsiębiorcę tego prawa zatrzymania powoduje utratę przez rzeczonoego konsumenta prawa do uzyskania odsetek za opóźnienie od momentu upływu terminu nałożonego na danego przedsiębiorcę do wykonania zobowiązania umownego po tym, jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu świadczeń zapłaconych jemu w wykonaniu tej umowy.

Ocena, czy zachodzi potrzeba rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy zagadnienia prawnego, wymaga uprzedniego, wstępnego rozważenia zarzutów podniesionych w środku odwoławczym oraz możliwych kierunków rozstrzygnięcia sprawy w zależności od sposobu rozwikłania poważnych wątpliwości leżących u podłoża tego zagadnienia. Gdyby sąd pytający nie miał obowiązku wstępnego

rozważenia zarzutów apelacyjnych (zażaleńowych) pod kątem celowości pytania prawnego, musiałby tego dokonać Sąd Najwyższy, a to nie mieści się w jego ustawowej roli określonej w art. 390 k.p.c. (zob. postanowienia SN: z 30 marca 2011 r., III CZP 1/11; z 18 marca 2010 r., II PZP 2/10; z 14 marca 2014 r., III CZP 132/13, i z 20 stycznia 2022 r., III CZP 15/22). Sąd pytający nie wykazał, aby w niniejszej sprawie występowało zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, a przedstawione przez niego pytanie w istocie ma na celu uzyskanie rozstrzygnięcia, jakie powinno zostać wydane w rozpoznawanej sprawie. Nie zachodzą więc przesłanki udzielenia przez Sąd Najwyższy odpowiedzi na przedstawione zagadnienie prawne.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały.

[r.g.]

Ewa Stefańska Tomasz Szanciło Mirosław Sadowski